

POTRZEBA OJCA W ŚWIECIE DZIECKA



Mgr Łukasz Błasiak

Ur. w Tarnobrzegu, obecnie mieszka w Lublinie. Ukończył w 2005 roku I Liceum Ogólnokształcące Collegium Gostomianum w Sandomierzu, następnie, w latach 2005-2008 studiował socjologię, specjalizacja praca socjalna na Wydziale Zamiejscowym KUL w Stalowej Woli. Studia magisterskie rozpoczął w 2008 roku, po dwóch latach pomyślnie obronił pracę magisterską na Wydziale Nauk Społecznych KUL JPil w Lublinie. W czasie stalowowolskich studiów brał udział w badaniach tolerancji wśród młodzieży akademickiej WZNoS KUL, z których raport został opublikowany w kwartalniku „Społeczeństwo i Rodzina”. Za socjologiczny debiut uważa pracę konkursową na wizualizację społeczną opublikowaną w periodyku „socjologia.pl”

*Wychowanie. Jeżeli dałeś komuś życie,
daj mu również instrukcję użytkowania.*

Valeriu Butulescu¹

We współczesnym świecie, pełnym różnorodnych symboli, znaczeń, szybkich przemian, niezwykle istotna jest potrzeba obecności pewnego fundamentu, na którym zwłaszcza dziecko może się oprzeć. Dziecko potrzebuje miłości, opieki, bezpieczeństwa i stabilności. Pewność i oparcie nowy człowiek znajduje w grupie pierwotnej, jaką jest rodzina Pojmowana w kontekście dzieła stworzenia, zgodna z naturą i zamysłem Boga, co przejawia się komplementarnością pierwiastków (męskiego i żeńskiego). W tak pojętej rodzinie przychodzi na świat nowe życie, owoc miłości kobiety i mężczyzny. Przychodząca na świat istota potrzebuje w pierwszych latach życia troskliwej opieki matki. Kiedy zaczyna dorastać, coraz większą rolę w jego życiu (wychowaniu) odgrywa ojciec. Rodziców można nazwać światem dziecka, którego połowę stanowi ojciec.

Może w pierwszych fazach życia mniej dostrzegaliśmy to, że wszec miar potrzebny.

Wychowanie to proces ustawiczny, wymagający od dwojga rodziców poświęcenia czasu i uwagi. Męska odpowiedzialność za nowo narodzonego człowieka bywa często niewystarczająca. A dziecko odczuwa „głód” ojca. Zarówno syn jak i córka w pewnym okresie życia potrzebują ojca by w pełni dojrzeć wewnętrznie, ustrukturalizować własną tożsamość. Można dostrzec konieczność a zarazem trudność wielkiej odpowiedzialności mężczyzn za prokreację. Działanie, którego konsekwencją może być powstanie nowego życia powinno być starannie przemyślane. Powołanie do istnienia wiąże się z wychowywaniem, a to z kolei z dojrzałością wychowujących².

Zanim nasze rozważania skoncentrują się wokół głównego zagadnienia, jakim

¹ <http://www.zamyslenie.pl/aforyzm/3659>, (07.04.11).

² Por. A. Różyło, Warunki autentycznego wychowania w nauczaniu Benedykta XVI (na podstawie „Listu do diecezji rzymskiej o pilnej potrzebie wychowania”) [w:] Instytut Pedagogiki 2004-2011 w służbie Kościołowi, ojczyźnie i rodzinie, red. E. Juško, B. Wolny. Stalowa Wola 2011, s. 202-207.

jest potrzeba obecności ojca w życiu dziecka, warto przyrzeć się rodzinie jako środowisku życia dziecka. W socjologii mówi się o rodzinie, że jest podstawową komórką społeczną (grupą społeczną) istniejącą od wieków. Społeczeństwo poza rzadkimi wyjątkami opiera się na instytucji rodziny, która warunkuje jego przetrwanie. Wynika z tego duża rola, jaką pełni ona w społeczeństwie. Rodzinę można scharakteryzować jako „grupę złożoną z osób połączonych jednym z dwu typów stosunków społecznych: stosunkiem małżeństwa i stosunkiem rodzice-dzieci”³. Zatem członków tej pierwotnej grupy w zależności od pełnionej funkcji nazwiemy małżonkami (mąż, żona) rodzicami (matka, ojciec) oraz dziećmi (syn, córka). Stwierdzenie powyższego faktu wydaje się truizmem, warto go jednak przypomnieć, bowiem niektóre prądy swoimi założeniami wynaturzają obraz rodziny. Przychodzą tu na myśl związki jednopłciowe, domagające się praw do posiadania dzieci.

Warto przypomnieć funkcje rodziny, aby pełniej zrozumieć istotę i potrzebę „bycia”, dwojga rodziców w życiu dziecka. Chwila namysłu wystarczy by uświadomić sobie, że bezbronna istota przychodząca na świat w rodzinie, potrzebuje pożywienia, ciepła, opieki, miłości. Rozwija się i rośnie, kiedy zaspokojone zostaną jej pierwotne potrzeby. Z czasem rodzice uczą dziecko współżycia z rodzeństwem, krewnymi, rówieśnikami. Korzystając z wolnego czasu bawią się i odpoczywają z dziećmi. Swoją pozycją społeczną rzutują na szanse życiowe i kompetencje społeczne dzie-

ci. Dla małżonków rodzina jest ostoją, miejscem rozwoju miłości i bliższego poznania. Systematyzując wiadomości, wyróżniamy takie funkcje rodziny jak: prokreacyjna, ekonomiczna, opiekuńcza, socjalizacyjna, stratyfikacyjna, integracyjna, rekreacyjna. Czasami wyodrębnia się i podkreśla funkcję religijną o dużym znaczeniu w naszej kulturze⁴.

Aby rodzina w pełni wypełniała zadania wychowawcze potrzebuje współpracy wszystkich swoich członków. Samotnej matce bardzo trudno pogodzić opiekę z zapewnieniem bezpieczeństwa finansowego czy dostarczyć takich bodźców rozwojowych, które dla ojca nie były by problemem. W tym miejscu nabiera znaczenia rola mężczyzny w rodzinie jako jej komplementarnego składnika. Samotne macierzyństwo/ojcostwo nie musi być zgubne, jednak czyni szkody w psychice dzieci i rodziców. Rozpad rodziny trzeba rozpatrywać w kategorii dramatu instytucji, której funkcje zostały upośledzone.

Na uwagę zasługuje stwierdzenie Franciszka Adamskiego, że „właściwe funkcjonowanie rodziny jako miejsca uczuciowych doznań człowieka ma bardzo duży wpływ na jego postawę i aktywność życiową, na jego sylwetkę psychiczną”. Oznacza to, że w modelowej rodzinie uczucia przepływają swobodnie, są wysyłane i odbierane przez jej członków, co istotnie wpływa na dalsze życie członków. W znacznym stopniu od rodziców zależy nabywanie kompetencji społecznych, wytworzenie mechanizmów obronnych, sposobów radzenia sobie z sytuacjami trudnymi,

³ F. Adamski, Socjologia małżeństwa i rodziny. Wprowadzenie, Warszawa 1984, s. 14.

⁴ Zob. F. Adamski, Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy, Kraków 2002, s. 36; por. M. Balicki. Ewangelizacja w ujęciu Jana Pawła II. [w:] J. Zimny. Katecheza w ujęciu Jana Pawła II. Sandomierz 2004, s. 207 – 212. [w:] „Biuletyn Katechetyczny”, Przemysł Nr 8 (2006), s. 104-108.

zaradność lub jej brak. Tak samo ważna jest obecność matki, jaki i ojca w tych procesach.

Rola ojca w wychowaniu równie ważna jak wczoraj, ulega współcześnie znacznemu osłabieniu. Dziecko potrzebuje ojca dziś może nawet bardziej niż w poprzednich wiekach. Przytoczony na samym początku cytat Valeriu Butulescu, zwięźle opisuje rolę ojca, jako dawcy życia. Powołaniem mężczyzny jest ojcostwo, które polega na nauczaniu dziecka jak żyć, postępować, przekazaniu wartości. Innymi słowy dać „instrukcję życia”. Drugim może donioślejszym nawet zadaniem mężczyzny jest wprowadzenie chłopca w świat mężczyzn. Mężczyzna – ojciec stwarza nowe życie, które jest przedłużeniem jego samego. W dziecku może dostrzec siebie. Przypomnieć sobie własne dzieciństwo, zrekonstruować je a czasami poprzez właściwą postawę niejako naprawić⁵.

Niestety ojciec coraz słabiej uczestniczy w życiu dziecka. Powodów takiego stanu rzeczy można upatrywać w tym, że ojcowie często przejmują na swoje barki funkcję ekonomiczną (utrzymują rodziny), stwarza to możliwość ucieczki od zajmowania się dzieckiem, tłumaczonej brakiem czasu (poświęcenie się karierze zawodowej), nieumiejętność zajmowania się dzieckiem, powtarzanie wzorców z dzieciństwa (własnych ojców), stereotypy i zachwiany model męskości, niepewność własnej tożsamości,

wstyd, zachowania ryzykowne, których konsekwencją jest niechciane dziecko. W szerszym kontekście redukcjonistyczne pojmowanie człowieka, zmiany gospodarcze i społeczne.

Nie ulega wątpliwości, że miłość ojcowska różni się od matczynej. Ojciec reprezentuje „drugi biegun ludzkiego istnienia: świat myśli, przedmiotów, które są dziełem rąk ludzkich, świat prawa i ładu, dyscypliny, podróży i przygody. Ojciec jest tym, który uczy dziecko i który wskazuje mu drogę w świat”⁶. Erich Fromm zauważa „po ukończeniu sześciu lat dziecko zaczyna potrzebować miłości ojca, jego autorytetu i kierownictwa. Rolą matki jest zapewnienie mu bezpieczeństwa w życiu, rolą zaś ojca jest uczyć je, kierować nim, aby mogło uporać się z problemami”⁷.

W życiu dziewczynki ojciec jest pierwszym ważnym mężczyzną, w którym niejako jak w lustrze przegląda się i dostrzega siebie jako podmiot zasługujący na miłość i szacunek. Obecność mężczyzny- ojca przy córce można potraktować używając słów Grażyny Płachcińskiej jako „wiano na przyszłe, dorosłe życie”⁸. Obecność obojga rodziców potrzebna jest córce, aby mogła obserwować wzajemną miłość kobiety i mężczyzny, ich wspólne życie pod jednym dachem.

Barbara Pietkiewicz przywołuje efekt śpiocha Judith S. Wallerstein, polegający na tym, że dojrzejająca córka rozwiedzionych rodziców, pozostawiona przez

⁵ Por. A. Różyło, W poszukiwaniu modeli wyrażania doświadczenia religijnego, [w:] „Pedagogika Katolicka” nr 7, s. 318-325.

⁶ E. Fromm, O sztuce miłości, Warszawa 2001, s.51; Por. R. Król, Nauczycielskie spojrzenie na szanse i zagrożenia realizacji zadań edukacyjnych w nowym ustroju szkolnym, (red.) A. Karpińska [w:] Edukacja „Głębszego poziomu” w dialogu i perspektywie, Białystok 2005, s. 285 – 295.

⁷ Tamże, s. 52; Por. M. Balicki. Udział ludzi świeckich w dziele ewangelizacji Kościoła. [w:] J. Zimny (red.). Semper in altum Zawsze wwyż. Stalowa Wola 2010, s.745-753.

⁸ G. Płachcińska, *Zdradzona przez ojca*, Charaktery nr 9 (116) s. 21.

ojca, zaczyna mieć problemy z budowaniem trwałego związku. Dorastająca kobieta boi się porzucenia i zdrady, wobec mężczyzn jest nieufna⁹. Wpisuje się to w proces socjalizacji, uczenia poprzez naśladownictwo, zinternalizowania korzystnych wzorców. Nie można przy tym tylko odnosić się do dziewczynek jako podmiotów, które potrzebują wsparcia i obecności ojca. Podobna sytuacja jest z chłopcami. Ojcowie w ich życiu są potrzebni. W końcu młodzi mężczyźni wzorce męskości czerpią od mężczyzn.

Rola ojca polega na dostarczeniu dziecku tego wszystkiego, co jest poza możliwościami matki. Tak jak dla dziewczynki, tak dla chłopca, ojciec jest najważniejszym pierwszym mężczyzną w życiu. Prawo uczenia się mówi, że człowiek lepiej przyswaja sobie cechy zachowania osób tej samej płci. Poprzez naśladownictwo dziecko uczy się swojej roli społecznej. Psycholog Kuba Jabłoński dostrzega u osób z deficytem ojca w dzieciństwie, negatywne konsekwencje w postaci trudności w okazywaniu miłości własnym dzieciom. Chłopcy obserwując, na co dzień ojca, uczą się roli mężczyzny, postępowania z innymi, relacji z kobietami. U mężczyzny zwykle silniej eksponowany jest element siły i władzy. Ojciec dużą rolę odgrywa w kształtowaniu się moralności syna. Wypracowanie autorytetu w oczach syna sprzyja formowaniu wartości i sumienia. Istotną prawdą jest to, że nie ma innej drogi stania się mężczyzną jak bycie pośród mężczyzn. Dojrzewiający chłopak potrzebuje ojcowskiego potwierdzenia, mądrości, szorstkości,

energii, która porwie go ze świata matki w podróż do świata ojca. Wydaje się, że tego współcześnie brakuje. Słabi, nie obecni mężczyźni reprodukują słabych mężczyzn. Synowie potrzebują ojców, żeby stać się mężczyznami a ich nie ma lub są, ale w niewystarczającym stopniu, czego społeczne konsekwencje są znaczące. Pojawiają się stanowiska głoszące kryzys męskości, przejawiający się w powolnym oddawaniu władzy kobietom, ucieczce w konsumpcję, bierności, nieumiejętności współżycia społecznego. Lansowane w mediach różnorodne modele męskości powiększają niepewność własnej tożsamości u dorastających mężczyzn. W kontekście braku ojca, rozwijająca się męska tożsamość napotyka przeszkody. Rodzą się pytania „kim jestem?”, „Co znaczy być mężczyzną?”, na które trudno odpowiedzieć. Niezaspokojona potrzeba ojca powoduje, że dziecko wybiera różne drogi radzenia sobie z tym brakiem, czasami występuje wzmocnienie cech agresywnych, sięganie po używki. Dzieci wychowywane przez jednego rodzica, najczęściej kobietę częściej popadają w konflikt z prawem, czują się mniej kochane. Wieloletni badacz relacji pomiędzy dzieckiem a ojcem dr Ronald Rohner, uważa, że „miłość i opieka, jaką dziecko dostaje od obydwójga rodziców, budują nam na przyszłość swoisty bufor przed depresją, rezygnacją, poczuciem osamotnienia”¹⁰. Okazuje się, że bliska relacja z ojcem jest bardzo ważna także dla niemowlaka, rzutuje bowiem na dalsze losy dziecka. U dorosłych mężczyzn pojawiające się trudności w funkcjonowaniu: słabsza motywacja do osiągnięć,

⁹ Zob. B. Pietkiewicz, *Życie po życiu*, Polityka nr 34 (2568), s. 69.

¹⁰ A. Czapczyńska, *Natura ojcostwa*, Remedium – profilaktyka i promocja zdrowego stylu życia, nr 2 (132), s.23

niska samoocena, trudność z rezygnacją natychmiastowych nagród, z odroczeniem, mniejsza skłonność do rywalizacji. Większa koncentracja na sobie większy poziom lęku, kłopoty z budowaniem i utrzymywaniem głębokich i długotrwałych relacji¹¹. Dziecko pozostawione przez ojca, może zagubić się i pozostać w takim stanie do dorosłości.

Często dorosłych, którzy jako dzieci wychowywali się w otoczeniu alkoholika, określa się mianem Dorosłych Dzieciach Alkoholików (DDA), znacznie rzadziej mówi się o DDRR, czyli Dorosłych Dzieciach Rozwiedzionych Rodziców. DDA i DDRR łączy wiele, przede wszystkim zranienia z dzieciństwa, które nie dają spokoju w dorosłym życiu. Analiza słów „dorosłe dzieci” wskazuje, że zewnętrznie dorosłe osoby, wewnętrznie pozostają w mniejszym lub większym stopniu dziećmi. Zranienia z dzieciństwa mają wystarczającą moc, aby wpływać na życie dorosłych ludzi. Dorosły mężczyzna np. może demonstrować swoją dojrzałość atrybutami męskości jak władza, siła, dobra materialne, ale nie radzi sobie w życiu prywatnym. Może odczuwać zagubienie, być maskotką, która nie wie, czego chce. Przemek, lat 20 opowiada o swoich problemach „Swoim zachowaniem rujnę relacje z moją ukochaną, na której bardzo mi zależy. Krzywdzę ją i siebie, udając, że wszystko jest porządkiem”¹².

Według Ericha Fromma rozwój „od przywiązania do matki do przywiązania do ojca i ostatecznej syntezy obu uczuć

– stanowi podstawę zdrowia psychicznego i dojrzałości¹³. Jeśli ojca brakuje, matka może utrzymywać syna w zależności emocjonalnej, w której traci on wolność i odrębność, staje się partnerem zastępczym¹⁴. Steve Biddulph odnosząc się do bliskich relacji z ojcem stwierdza „Jeżeli nie ma miłości, której tak bardzo pragniemy, nasze życie zaczyna biec wypaczonym torem. Za to, kiedy naturalna potrzeba bycia kochanym zostaje zaspokojona wtapia się w tło i możemy dać sobie radę z naszym życiem”¹⁵. Także praktyka wielu terapeutów rodzinnych wskazuje, że brak ojca odciska swoje piętno na psychice dzieci, które kiedy dorosną muszą zmagać się z różnorodnymi problemami emocjonalnymi.

Przytaczając trafne i aktualne słowa Jana Pawła II, że dzieci są naszą przyszłością, trzeba dokonywać starań, aby mogły one harmonijnie się rozwijać. Zważywszy na to, trzeba mocno podkreślać, że ojciec jest potrzebny małemu dziecku, tak chłopcu jak i dziewczynce. Obecność ojca w życiu dziecka zwiększa jego szanse życiowe, społeczne kompetencje, poziom bezpieczeństwa i szczęścia.

STRESZCZENIE

Przyjmując nieco w przenośni, że światem dziecka są jego rodzice, ojciec stanowi połowę tego świata. Dziecko potrzebuje bardziej matki, kiedy przychodzi na świat, ojca, kiedy dojrzewa, cały czas jednak oboje z rodziców są ważni. Komplementarność członków

¹¹ Zob. K. Jabłoński, *Będę jak mój tata*, Charaktery 9 (116), s. 24-25.

¹² http://www.dda.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=238&Itemid=67, (07.04.11).

¹³ E. Fromm, *O sztuce miłości*, Warszawa 2001, s.53.

¹⁴ Zob. K. Jabłoński, *Będę jak mój tata*, s. 23-25.

¹⁵ S. Biddulph, *Męskość*, Poznań 2004, s. 37; Por. M. Balicki. *Ku nowej ewangelizacji parafii*. Sandomierz 2006, ss. 255.

rodziny sprzyja jej funkcjonowaniu. Rodzina pełna ma największe szanse wypełniać spoczywające na niej funkcje. Często zapomina się o roli ojca w wychowaniu, bagatelizuje jego znaczenie, a samym mężczyznom brakuje odpowiedzialności, aby stawić czoła powołaniu, jakim jest ojcostwo. Istnieje konieczność uświadamiania przyszłym ojcom jak ważna jest ich aktywna postawa. Tak dziewczynki jak i chłopcy bardzo potrzebują ojca, tęsknią za nim często nawet, kiedy już sami stają się rodzicami. Niezaspokojona potrzeba dobrych jakościowo relacji pomiędzy dzieckiem a ojcem wydaje się przeszkadzać do pełnej dojrzałości. W życiu młodych chłopców ojciec powinien być przewodnikiem w stawianiu się mężczyzną. Uświadomienie sobie znaczenia ojcowskiego powołania powinno korzystnie wpływać na odpowiedź ojców na potrzeby swoich dzieci.

SUMMARY

Need for father in a child's life.

Assuming that the world of a child are his parents, his father is half of the world. A child needs a mother more when it is born while his father when he or she is growing up. However, both parents are important for them for whole their life. The complementarity of family members helps the family in its proper functioning. The role of a father in the process of upbringing is very often forgotten and the lack of responsibility of the men to become a father appears. Both, a boy and a girl need a father, they miss him a lot even when

they become parents. Unfulfilled need for a good relationship between a child and a father seems to disturb in achieving the full maturity. In young boys' life father should be a guide in becoming a man. Realizing the importance of paternity establishment should have a positive effect on the satisfaction of essential needs of children.

BIBLIOGRAFIA

Adamski F., *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2002.

Adamski F., *Socjologia małżeństwa i rodziny. Wprowadzenie*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1984.

Biddulph S., *Męskość*, „Rebis”, Poznań 2004.

Bly R., *Żelazny Jan*, „Zysk i S-ka”, Poznań 2004.

Czapczyńska A., *Natura ojcostwa*, Remedium – profilaktyka i promocja zdrowego stylu życia, nr 2 (132), s. 22-23

Fromm E., *O sztuce miłości*, Altaya, De Agostini Polska, Warszawa 2001.

Jabłoński K., *Będę jak mój tata*, Charaktery 9 (116), s. 22-25.

Pietkiewicz B., *Życie po życiu*, Polityka, nr 34 (2568), s. 66-69.

Płachcińska G., *Zdradzona przez ojca*, Charaktery nr 9 (116), s. 19-21.

Prusak J., *Wieczny chłopiec musi wybrać*, Charaktery nr 1 (156), s. 99.

<http://www.zamyslenie.pl/aforyzm/3659>. (07.04.11).

http://www.dda.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=238&Itemid=67 (07.04.11).